

Protokół Nr III/10
z obrad III sesji Rady Powiatu w Nidzicy IV kadencji,
która odbyła się w sali konferencyjnej nidzickiego Ratusza
w dniu 29 grudnia 2010 r.

Ad. 1.

Przewodniczący Rady – p. Grzegorz Napiwodzki o godzinie 12⁰¹ otworzył sesję, a następnie przywitał zaproszonych gości oraz radnych powiatu, dyrektorów i kierowników jednostek powiatowych, wydziałów Starostwa Powiatowego, przedstawicieli prasy, radia oraz wszystkich przybyłych. Oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 12 radnych, co stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji. Listy obecności radnych oraz gości stanowią załączniki nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

p. Grzegorz Napiwodzki zaznaczył, że porządek obrad sesji dostarczony został radnym wraz z materiałami sesyjnymi. Zapytał, czy są do niego uwagi.

Pan Starosta zaproponował rozszerzenie porządku obrad w punkcie 5 o podpunkt 5) podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec ustanowienia programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015”. Uważa, że musimy wyrazić swój sprzeciw przeciwko takiemu działaniu, ponieważ uderza w nasz powiat. Prawdopodobnie nie będzie budowany odcinek Litwinki-Napierki. Sądzi, że w tej sprawie wszyscy radni będą zgodni.

p. Grzegorz Napiwodzki prosił o przegłosowanie poprawki Pana Starosty do porządku obrad. Została ona przyjęta jednogłośnie.

Innych zmian nie zgłoszono.

Rozszerzony porządek obrad przyjęto jednogłośnie.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i przedstawienie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Sprawozdanie z działalności Zarządu i wykonania uchwał Rady.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Podjęcie uchwał w sprawach:
 - 1) zmian w budżecie powiatu na rok 2010,
 - 2) wydatków budżetu Powiatu Nidzickiego, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2010,
 - 3) uchwalenia planu pracy Rady Powiatu w Nidzicy na 2011 rok,
 - 4) zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Nidzicy na 2011 rok,
 - 5) wyrażenia sprzeciwu wobec ustanowienia programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015”.
6. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
7. Wolne wnioski.

Ad. 2.

Do obrad dołączył p. Paweł Bukowski. Na sali obecnych było 13 radnych.

Uwag do protokołu z poprzedniej sesji nie było. Został on przyjęty stosunkiem głosów: 11 – „za”, 0 – „przeciw”, 2 – „wstrzymujące się”.

Ad. 3.

Sprawozdanie z działalności Zarządu złożył Starosta – Ludwik Ekiert. Stanowi ono zał. nr 3 do niniejszego protokołu.

p. Zdzisław Napiórkowski prosił, aby omówić szerzej pkt 1 sprawozdania, czyli Programy Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami.

Pan Starosta odparł, że aktualizację programów zlecono firmie zewnętrznej. Materiały

znajdują się w Wydziale Ochrony Środowiska, który je sprawdza. Liczymy odsetki, które firma musi zapłacić w związku z nie wywiązaniem się z terminu. Na Zarządzie jeszcze sprawa będzie omawiana.

Ad. 4.

p. Ryszard Kumelski zwrócił się z następującymi zapytaniami:

1) osobiście miał wiele telefonów z powodu nieprzejezdnych dróg. Spowodowały to głębokie rynny powstałe przez odwilż. Nie zebrano tego śniegu i drogi wyglądają jak lodowiska – Szerokopaś, Wały, Wólka Orłowska, Dobrzyń, Bolejny, Kamionka. Nie wie, której kolejności odśnieżania to drogi, ale to są trasy przelotowe. Wielu mieszkańców tam mieszka. Mówią, że nie widzieli tam piaskarki. p. R. Kumelski sygnalizuje to, co mówili mieszkańcy, sołtysi;

2) na drodze na Litwinki zainstalowano progi zwalniające. Jest kilka ich rodzajów. Tam, gdzie one są, zgodnie z przepisami nie mogą jeździć autobusy. Mieszka tam 17 dzieci. W okresie zimowym autobus nie będzie jeździł tamtędy, jeśli ten typ progów nie zostanie zamieniony na inny. Przy tej zimie, mrozach dzieci będą miały duży kłopot i trzeba tam coś zmienić. Progi zwalniające uniemożliwiają dojazd dzieci do szkoły.

3) zapytał, ile sztuk drzew wsadzono wzdłuż ścieżki rowerowej, ile za nie zapłaciliśmy i jakie parametry powinny mieć te drzewa.

Radny zaznaczył, że w dalszej części jeszcze będzie miał pytania.

p. Krzysztof Skurczyński zabrał głos w następujących sprawach:

1) wyraził prośbę, żeby zwrócić uwagę niektórym z obecnych siedzących obok, żeby nie stękali, nie jęczeli, bo siedzą na sesji. Jak radni zabierają głos, jedna Pani Dyrektor tak się zachowuje, jakby na jakimś trzonku siedziała, a nie na miękkim krześle.

2) co z kładką w Nataci? Obiecuje się ją co sesję od 3 lat. Grunt już jest przekazany.

3) co z działką przy ul. Jagiełły? Gmina przekazała, a tam pokrzywy rosą i krzaki, nic więcej.

4) wyraził prośbę, żeby Zarząd Powiatu zajął się chodnikiem przy ul. Olsztyńskiej. Wcale na Olsztyńskiej chodnik nie jest posypywany. Dzisiaj wracał z Gdańska i widział, że na chodniku obok wulkanizatora stał TIR, w którym zmieniano koła. Kobieta z wózkiem nie mogła przejść. Jeśli coś by się stało, kto za to odpowiada? Chodnik i krawężnik jest niszczone przez prowadzoną tam działalność. Teraz tego nie widać, ale zobaczymy, jak przyjdzie wiosna.

5) zapytał Pana Starostę i Wicestarostę, czy wykorzystali urlopy za 2010 rok. Wie, że do końca marca powinni to zrobić. p. Krzysztofa Skurczyńskiego doszły słuchy, że są przymiarki, żeby wziąć pieniądze za urlopy.

p. Zdzisław Napiórkowski zwrócił się z następującymi zapytaniami:

1) stwierdził, że zima to okres ciężki dla dróg. Była dobra chwila, kiedy na dobę przyszła odwilż. Można było zalegający śnieg zebrać, ale trzeba było w porę zareagować. Tak zrobiło województwo. WZD zamówił wcześniej ciężki sprzęt, posypali solą i wszystkie ich drogi wyglądają w miarę i można po nich jeździć. Natomiast nasz PZD przespał ten okres, nie zareagował w porę albo nie miał sprzętu. p. Zdzisław Napiórkowski stwierdził, że trzeba nad tym czuwać, bo to krótki okres. Jeśli ktoś pracuje w drogownictwie, dyżuruje, to prognozy są cały czas.

Pan Starosta poprosił o sformułowanie pytania.

p. Zdzisław Napiórkowski zaznaczył, że jest to twierdzenie, że PZD przespał ten okres, w którym można było zlikwidować koleiny, a przynajmniej je zminimalizować.

Wiceprzewodniczący Rady – p. Jacek Kosmala uważa, że takie sprawy porusza się w wolnych wnioskach. Teraz czas na pytania.

p. Zdzisław Napiórkowski stwierdził, że to było pytanie. Dodał, że każdy radny ma prawo zabrać głos. Mówi delikatnie, nie krzyczy.

p. Grzegorz Napiwodzki odebrał wystąpienie jako wniosek na przyszłość.

p. Zdzisław Napiórkowski stwierdził, że dyrektor wie dokładnie, co ma zrobić.

2) kolejna sprawa, zawarta w uchwale budżetowej. Zapytał, czy może teraz, żeby był czas na przygotowanie się do odpowiedzi. Chodzi o kwotę 152 000 zł zapisane w planie wydatków nie

wygasających z upływem roku 2010. Zapytał, kiedy był ogłoszony przetarg na parking przy Łynie, a kiedy umowa, dokładnie z datami, bo jeśli to było we wrześniu, to można to było jeszcze zrobić.

p. Grzegorz Napiwodzki zwrócił uwagę, że to będzie przedmiotem dalszych obrad Rady – podjęcie uchwały. Prosił o zapytania w innych kwestiach, nie dotyczących uchwał, które są w porządku obrad sesji.

p. Zdzisław Napiórkowski wobec powyższego stwierdził, że poczeka.

p. Krzysztof Skurczyński przypomniał, że na ostatniej sesji zadał pytanie do Starosty o nieszczęsne podwyżki, konkretne pytanie, o podwyżki w powiecie i jednostkach podległych. Dostał odpowiedź dotyczącą tylko poborów w Starostwie, bez pochodnych. Prosił o dane, ile wynosi podwyżka i ile pieniędzy będzie wydane w 2011 roku na pracowników Starostwa i jednostek podległych. Z wyliczeń p. Skurczyńskiego wychodzi, że z pochodnymi, ze wszystkim, w całym powiecie jest ponad 103 000 zł, a dostał odpowiedź niepełną.

p. Zdzisław Napiórkowski zwrócił się do Pana Starosty. Stwierdził, że na sesjach Rady Miejskiej jest Wicestarosta. Temat kładki na drodze powiatowej pojawia się od 4 lat. Zaznaczył, że w poprzedniej kadencji był radnym Rady Miejskiej. Gmina wykazuje dobrą wolę, przekazała grunty. Przez 4 lata odpowiadano, że na Zarządzie się tym zajmiemy. p. Napiórkowski stwierdził, że trzeba dać jedną, konkretną odpowiedź, że albo się znajdą środki w budżecie albo nie, żeby mieszkańcy wiedzieli. Nie mogą co sesja radni, czy pani Królewska-Siwy składać tego samego wniosku i mieć tą samą odpowiedź. Pan wstaje i mówi, że dobrze, zajmiemy się tym na Zarządzie i tak jest przez 4 lata.

p. Lech Brzozowski odparł, że dzisiaj jej p. Napiórkowskiemu udzieli.

p. Grzegorz Napiwodzki ponownie udzielił głosu p. Ryszardowi Kumelskiemu, który zwrócił się z następującymi zapytaniami:

1) do dyrektora PZD - związanym z tematem poruszonym na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury, Sportu, Turystyki, Zdrowia, Opieki Społecznej i Pomocy Rodzinie. Rozmowa dotyczyła zalań w gospodarstwie p. w Piotrowicach. Prosił dyrektora, żeby się skontaktował z Panią Kierownik Wydz. Techniczno-Inwestycyjnego w gminie, żebyśmy wiedzieli na sesji, jak się ta sprawa przedstawia. Opady śniegu nie są mniejsze, niż w roku ubiegłym, więc sytuacja może się powtórzyć. Wie, że były uzgodnienia z Burmistrzem. Jaki jest efekt na dzień dzisiejszy – prosi o przedstawienie sprawy;

2) do Pana Starosty – na poprzedniej sesji była rozmowa nt. Mleczarni w Nidzicy. W dniu sesji było Walne zgromadzenie. Tam interweniował Pan senator. Chciałby wiedzieć, co w tym temacie się dzieje;

3) wszyscy dostali pismo od Społecznego Komitetu – w sprawie drogi Traugutta, 1 Maja, budowy obwodnicy. Nie będzie analizował pisma, bo wszyscy dostali. Zapytał, co w tym względzie Starosta zamierza zrobić. W sprawie, według piszących, jest wiele nieścisłości. Coś trzeba zrobić, jakieś spotkanie, żeby ludziom sprawę wyjaśnić.

Ad. 5. 1.)

Przewodniczący Rady oddał głos p. Renacie Mróz – Skarbnikowi Powiatu. Zaznaczyła, że projekt był omówiony na posiedzeniach. Został przygotowany w oparciu o wnioski jednostek, jak również decyzję Ministerstwa Finansów zwiększającą subwencję oświatową dla powiatu. Uwag odnośnie projektów na komisjach nie zgłoszono.

p. Zdzisław Napiórkowski podniósł temat parkingu w Łynie.

p. Grzegorz Napiwodzki zwrócił uwagę, że to jest w następnej uchwale.

Uwag i pytań nie było.

Rada, w obecności 13 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr III/10/10 w sprawie zmian w budżecie powiatu na rok 2010, która znajduje się w dokumentach Rady Powiatu.

Ad. 5. 2)

p. Renata Mróz zaznaczyła, że ten projekt uchwały omawiany był na posiedzeniach Komisji. Prosiła o pytania.

p. Zdzisław Napiórkowski powtórzył, że chodzi o parking przy źródłach rzeki Łyny. Prosił o odpowiedź, kiedy był ogłoszony przetarg, kiedy podpisano umowę z firmą, ponieważ interesuje go, czy była możliwość wykonania tej inwestycji w bieżącym roku, czy faktycznie podpisano umowę w listopadzie, ewentualnie w grudniu i nie było czasu. Jeśli tak było, to czemu ogłoszono przetarg w II półroczu tego roku, a nie w I półroczu następnego. W II półroczu wszystkie firmy mają pakiet zamówień. Jeżeli nie było szansy, żeby to wykonać w roku 2010, trzeba było się wstrzymać.

Następna sprawa, gdzie w grę wchodzi 578.000 zł. Tę sprawę chciałby skierować do Komisji Rewizyjnej, żeby się nią zajęła i przedstawiła Radzie. Należy sprawdzić, jaka umowa była sporządzona, dlaczego był aneks podpisany. Uzasadnił, że jeśli jest podpisana umowa z firmą, na wykonanie odpowiedniego zadania w roku 2010 i firma to podpisuje, a nie wykona w tym roku, to niestety zgodnie z umową idą karne odsetki i firma ponosi konsekwencje swojej decyzji. Jako potwierdzenie, podał informację, że w roku 2009 nidzicka firma Insbud i Przedsiębiorstwo Robót Drogowych zostały w ten sposób ukarane przez Starostwo kwotą 70.000 zł. Nie było mowy o żadnym aneksie. Został przekroczony termin wykonania zadania i firma poniosła konsekwencje. Z tym się firma zgadza. Był wówczas problem z materiałem, niestety nikt im na rękę nie poszedł. Podał jeszcze jeden przykład – ul. Olsztyńska. Źle została wykonana, więc firma przyjechała, frezowała, poniosła konsekwencje, bo koszty poniosła. p. Napiórkowski zapytał, dlaczego z firmą, która nie wykonała zadania w terminie, podpisuje się aneks, mają być środki przerzucone na następny rok, a firma nie ponosi konsekwencji, tylko przyjedzie, poprawi robotę i otrzyma te same pieniądze. Uważa, że powiat mógł te pieniądze zatrzymać dla siebie. Wnioskował, żeby punkt – przesunięcie kwoty 578.000 zł na zadaniu powierzchniowe utrwalanie dróg, skierowany został do sprawdzenia przez Komisję Rewizyjną.

Pan Starosta zaznaczył, że w tej sprawie wczoraj odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli Starostowie oraz dyrekcja PZD. Sprawdzili wszystkie dokumenty i doszli do wniosku, że wszystko przebiegło zgodnie z procedurami. Nie jest tak, jak mówi p. Napiórkowski, że robota nie została wykonana. Ona została wykonana, tylko nie tak, jak byśmy chcieli. Dlatego będzie zrobiona powtórnie. Poprosił dyrektora PZD, żeby dalej powiedział kilka zdań na ten temat. Powrócił do sprawy parkingu, którą również wczoraj sprawdzili. Zaznaczył, że wszystkie procedury odbyły się zgodnie z prawem: przejęcie ziemi od Agencji Nieruchomości Rolnych (notarialnie w Olsztynie) i przetargi. Jeżeli p. Napiórkowski zgłasza wniosek, żeby Komisja Rewizyjna się zajęła, to trzeba będzie to przegłosować. Proponował, żeby p. Napiórkowski przyszedł obejrzeć całą dokumentację i sądzi, że będzie usatysfakcjonowany.

p. Zdzisław Napiórkowski zwrócił uwagę, że zadał konkretne pytanie odnośnie parkingu przy źródłach Łyny, o termin przetargu, datę podpisania umowy z firmą wykonawczą i na jakiej podstawie podpisano aneks, że tej pracy nie można było wykonać w roku 2010. Jeżeli podpisano we wrześniu, to był czas. Nie podpisuje się umowy w grudniu na roboty brukarskie, ewentualnie bitumiczną, a później się środki przenosi na 2011 rok. Jeżeli chodzi o drugi temat, to jest to kwota 0,5 mln zł. Nie można warunków umowy negocjować na krzywdę powiatu, bo to są publiczne pieniądze. Jeśli firma nie dotrzymała terminu, zrobiła coś źle, ponosi konsekwencje. To nie jest kwestia narady, ustalenia, że przesunie się na drugi rok. Gdyby to były pieniądze prywatne, to można by coś podarować, zrobić za rok. Dlatego stawia wniosek pod Komisję Rewizyjną. Radni muszą znać wszystkie dokumenty, żeby wiedzieć na jakiej podstawie środki przesunięto na rok następny. Nie jest prawnikiem, ale jego zdaniem umowa jest wiążąca. Robota wykonana, nie ma odbioru, czyli jest nie wykonana i idą karne odsetki, zgodnie z umową.

p. Lech Brzozowski odpowiedział p. Napiórkowskiemu, że poruszył dwie sprawy i miesza je obie. Przedsiębiorstwo, w którym pracuje p. Napiórkowski, nie skończyło w terminie roboty, nie została zakończona i nie dano propozycji odbioru. W tym przypadku firma z Kalisza zakończyła i zgłosiła do odbioru. Po tygodniu wyszło, że robota została zrobiona źle. Prawo zamówień publicznych dopuszcza aneksowanie i w umowie jaką Powiatowy Zarząd Dróg zawarł z firmą, była taka możliwość. Wszystko jest do sprawdzenia, jeśli Rada przegłosuje, że Komisja Rewizyjna ma się tym zająć, to nie będzie sprzeciwu. Stwierdził, że Dyrektor PZD potwierdzi te słowa.

Odnośnie drugiej sprawy, dotyczącej inwestycji przy źródłach rzeki Łyny, p. Lech Brzozowski poinformował, że to było zrobione w październiku. Dopiero wtedy można ogłosić przetarg, jeśli się jest właścicielem gruntu. Po podpisaniu Aktu Notarialnego z Agencją

Nieruchomości Rolnych, PZD przystąpił do przetargu. Nie wie, którego dokładnie dnia został ogłoszony przetarg, ale na pewno w październiku. Myśli, że odpowiedź dokończy już dyrektor PZD.

p. Grzegorz Napiwodzki powtórzył treść zapytania o parking: kiedy był przetarg, dlaczego w takim terminie i kiedy umowa była podpisana. Udzielił głosu p. Jackowi Dłuskiemu.

p. Jacek Dłuski odpowiedział, że otwarcie ofert było 4 listopada 2010 r. Umowę podpisano 10 listopada 2010 r., natomiast protokół przejęcia gruntu podpisany został 16 listopada 2010 r. i wtedy dopiero prace się mogły rozpocząć.

p. Zdzisław Napiórkowski stwierdził, że jeśli nie ma własności gruntu, to nie ogłasza się przetargu i to jeszcze w listopadzie. Stwierdził, że każdy wie, iż przetargi ogłaszane pod koniec roku są o wiele droższe. Ten przetarg można było spokojnie ogłosić w styczniu i 12 firm wystartowałyby do przetargu.

Pan Starosta stwierdził, że chcieli dać Przedsiębiorstwu zarobić.

p. Zdzisław Napiórkowski kontynuował, że firma Inbud miała problemy z zakupem materiałów na budowę, bo ich nie było. Starostwo dokładnie o tym wiedziało. Ślali pisma, żeby napisać aneks na przedłużenie terminu na wykonanie roboty. Nie było na to zgody Starostwa. Mowa o budowie kanalizacji i nawierzchni bitumicznej w Janowie. Firmy Inbud i PRDiUS-T musiały zapłacić kwotę 70.000 zł. Są na to dokumenty. Stwierdził, że to, co mówi Starosta to nieprawda. Robota była odebrana w tym roku, tylko z opóźnieniem, a nie było mowy o żadnym aneksie.

Pan Starosta wtrącił, że p. Z. Napiórkowski tu rozgrywa własne interesy.

p. Lech Brzozowski zauważył, aby mówić albo o jednej inwestycji albo o drugiej, bo się mieszają.

p. Zdzisław Napiórkowski ponownie prosił, by tę dokumentację, dokładnie wraz z aneksem, na jakiej podstawie został sporządzony, sprawdzić. Tam ma być Komisja Rewizyjna, jeśli taka będzie wola Rady. To dotyczy kwoty 500.000 zł. Jak policzyć okres od sierpnia tamtego roku do czerwca następnego roku, to ta firma jeszcze musiałaby dopłacić.

p. Grzegorz Napiwodzki przerwał dyskusję, ponieważ zgłoszony wniosek dotyczy planu pracy Komisji Rewizyjnej,

p. Zdzisław Napiórkowski stwierdził, że jeśli radny zgłasza wniosek formalny, to musi Komisja Rewizyjna zająć się tematem. Wniosek głosi się od razu. To jest sprawa pilna. W planie może ujmujemy na październik roku 2011.

p. Grzegorz Napiwodzki powtórzył, że za chwilę Rada będzie rozmawiać o planie pracy Komisji Rewizyjnej i przegłosuje wniosek, żeby w planie pracy Komisji Rewizyjnej w najbliższym czasie znalazła się kontrola tych zagadnień, które p. Napiórkowski zgłosił.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę.

p. Grzegorz Napiwodzki stwierdził, że wniosek p. Zdzisława Napiórkowskiego potraktuje jako formalny. Przegłosowany zostanie przed przyjęciem Planu Pracy Komisji Rewizyjnej na 2011r.

p. Zdzisław Napiórkowski stwierdził, że trzeba wniosek przegłosować w tym punkcie, bo dotyczy tej uchwały.

p. Grzegorz Napiwodzki powtórzył, że wniosek będzie przegłosowany w punkcie 5 podpunkcie 4. Woła p. Z. Napiórkowskiego jest, czy będzie głosował za, czy przeciw tej uchwale. Zakończył dyskusję w tej kwestii i zarządził głosowanie nad projektem uchwały.

Rada, w obecności 13 radnych, stosunkiem głosów: 7 – „za”, 3 – „przeciw”, 3 – „wstrzymujące się” podjęła uchwałę Nr III/11/10 w sprawie wydatków budżetu Powiatu Nidzickiego, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2010, która znajduje się w dokumentach Rady Powiatu.

Ad. 5. 3)

p. Grzegorz Napiwodzki zaznaczył, że zmiany w planie pracy Rady Powiatu, proponowane przez komisje, zostały już uwzględnione i w poprawionej wersji zostały rozdane radnym przed sesją. Zapytał czy są jeszcze jakieś uwagi.

Uwag i pytań nie było.

Rada, w obecności 13 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr III/12/10 w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Powiatu w Nidzicy na 2011 rok, która znajduje się w dokumentach Rady Powiatu.

Ad. 5. 4)

p. Grzegorz Napiwodzki zarządził głosowanie formalnego wniosku p. Zdzisława Napiórkowskiego o sprawdzenie przez Komisję Rewizyjną usług remontowych – powierzchniowe utrwalanie dróg. Umowa zawarta z Przedsiębiorstwem Budownictwa drogowego z Kalisza.

W pierwszym głosowaniu nie zgodziła się ilość łącznie oddanych głosów. Powtórzono je. Radni oddali następującą ilość głosów: 6 – „za”, 6 – „przeciw”, 1 – „wstrzymujący się”. Zwrócono się do radcy prawnego o interpretację wyniku.

Radca prawny – p. Edward Ośko stwierdził, że wniosek nie przeszedł wobec nie uzyskania większości głosów. Nie ma tu sytuacji, że jakiś głos jest decydujący.

Głos oddano p. Pawłowi Bukowskiemu, który zwrócił się z pytaniem, czy osoby zainteresowane nie mogą spotkać się z prawnikiem i sprawdzić merytorycznie dokumenty. Komisja Rewizyjna się nie odzegnuje, ale po co tu wszystkim zajmować czas.

p. Zdzisław Napiórkowski wyraził prośbę, aby dokładnie liczyć wyniki głosowania. Dodał, że Rada tak właśnie działa, że powołuje Komisję Rewizyjną, a nie pojedynczy radny grzebie w dokumentach. Komisja Rewizyjna dostaje dokumenty. Do tego celu powoływany jest organ Rady. Albo pracujmy albo zbierajmy się na 15 minut. Sesje Rady są jawne, przychodzą redaktorzy, ludzie z zewnątrz. Uważa, że to, co się tu dzieje zakrawa na kpiny.

p. Jacek Kosmala zauważył, że w poprzedniej kadencji tak się nie działo.

p. Grzegorz Napiwodzki podkreślił, że będzie się starał być przedstawicielem wszystkich radnych, jeśli nie będą złośliwie przeszkadzać. Na przyszłość postara się dokładnie liczyć głosy.

p. Piotr Szczepkowski stwierdził, że tę sprawę równie dobrze można skierować do prawnika, żeby sprawdził, czy są jakieś niedociągnięcia. Poza tym, nie życzy sobie, żeby mu mówiono, że nie wie, po co jest radnym.

p. Grzegorz Napiwodzki przypomniał, że plan kontroli Komisji Rewizyjnej omówiono na posiedzeniach komisji.

Uwag i pytań nie było.

Rada, w obecności 13 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr III/13/10 w sprawie zatwierdzenia planu kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu w Nidzicy na 2011 rok, która znajduje się w dokumentach Rady Powiatu.

Ad. 5. 5)

p. Lech Brzozowski przedstawił projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec ustanowienia programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015”.

p. Edward Rozmus zapytał, na ile to są sprawdzone informacje, bowiem nie wyobraża sobie takiej sytuacji, że nagle brakuje środków. Tam się jednym pociągnięciem ucina inwestycje. Powinniśmy napisać, że jesteśmy oburzeni. Napisać, że Prezydent tu poluje, w Omulewie Ministrowie odpoczywają, Ma powstać lotnisko w Szymanach, a jak tam dojadą? Pomyślał, że to Prima Aprilis.

Pan Starosta proponował aby informacje przedstawił radny wojewódzki – p. Patryk Kozłowski.

Głos oddano p. P. Kozłowskiemu, który podał, że niepokojące informacje pojawiły w się w prasie i mediach 4 dni temu. Marszałek Protas przedstawił taką informację, więc Sejmik przyjął stanowisko, że nie wyobraża sobie wstrzymania Budowy drogi S-7 i 16 w okolicach Olsztyna. Z całą pewnością jest to informacja pewna, dla nas szokująca, bo będziemy mogli zapomnieć również o obwodnicach na kilkanaście lat. Nasi parlamentarzyści powinni zrobić wszystko, żeby plan był realizowany wg pierwotnych założeń.

p. Paweł Bukowski zapytał, czy nie byłoby warto z wszystkimi gminami współdziałać w tej kwestii, a przez to wzmocnić siłę głosu.

p. Grzegorz Napiwodzki proponował nasze stanowisko przekazać gminom i poprosić o

zajęcie przez nie podobnych.

p. Paweł Bukowski powrócił do wypowiedzi Starosty dotyczącej drogi. Uważa, że jest ona tym samym, czym niegdyś była budowa zamku dla tych terenów. Sądzi, że wszyscy to stanowisko poprą.

p. Grzegorz Napiwodzki uważa, że potrzeba na to trochę czasu. Wystąpimy do gmin o poparcie.

Rada, w obecności 13 radnych, jednogłośnie podjęła uchwałę Nr III/14/10 w sprawie wyrażenia sprzeciwu wobec ustanowienia programu wieloletniego pod nazwą „Program Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015”, która znajduje się w dokumentach Rady Powiatu.

Ad. 6.

Pan Starosta odpowiedział na zapytania radnych w sprawach:

1) Mleczarni – przypomniał, że na poprzedniej sesji szczerze opowiedział o całej sprawie, która miała finał 15 grudnia. Wygrał niestety oportunistycznie. Spółka pozbyła się naszej Mleczarni. Nasi ludzie głosowali przeciw, w drugim głosowaniu 1 osoba wstrzymała się. Zabrakło pół głosu. Odbył dziś spotkanie z p. Nowogórką w kwestii działań osłonowych. Poprosił Dyrektora PUP o przedstawienie sprawy.

p. A. Nowogórska poinformowała, że w zakładzie tym pracują 54 osoby, głównie na stanowiskach robotniczych. Będą oni tracić pracę, ale nie w ramach zwolnień grupowych. Właściciel zamierza je przeprowadzić do końca marca przyszłego roku. Ma być ogłoszenie o sprzedaży Mleczarni, w ruchu. Sądzi jednak, że I przetarg nie zostanie rozstrzygnięty, może II będzie dobry dla pracowników. Jeśli nowy właściciel będzie chciał robić sery, to wszystko zakończy się dobrze. PUP monitoruje sytuację. Jest w kontakcie z kierownictwem zakładu. Ma zamiar zaproponować wejście z programem pozwalającym na zmianę wykształcenia. Nie pomaga on jednak znaleźć pracodawcy, sam zainteresowany musi być aktywny. PUP może wspomóc, pomagać. Trzeba trochę poczekać na rozwój sytuacji. Może nowy właściciel będzie chciał robić sery, czego wszystkim życzy. PUP, na ile będzie w stanie, pomoże pracownikom zakładu.

2) pisma Komitetu Mieszkańców ul. Sprzymierzonych i 1 Maja w Nidzicy – zamierza spotkać się z Burmistrzem i komitetem i porozmawiać. Jednak w tym momencie sprawa budowy obwodnic jest prawie żałosna.

3) działki przy ul. Jagiełły – czekamy na korzystną chwilę. Projekt budowlany zrobimy chyba w następnym roku. Termin realizacji inwestycji określono na 8 lat, więc mamy czas.

Dyrektor ZSZiO – p. D. Wólkiewicz uzupełnił wypowiedź Starosty. Dodał, że na działce nie rosną pokrzywy. W październiku – listopadzie tego roku wycięto krzewy i byliny. Teren spryskano chwastobójczym środkiem. Ma to być teren zielony do czasu rozpoczęcia inwestycji.

4) podwyżek – Starosta stwierdził, że do podwyżki płac podchodzimy racjonalnie, porównujemy z innymi urzędami. Są one wyważone. Były również w jednostkach podległych. Pracownicy zarabiają godnie. To nieduże zarobki. Podał przykład pracownika Starostwa – p., który ukończył studia wyższe i pracuje w Wydziale Geodezji za 2.300 zł. Dla porównania podał, że konserwator-kierowca w Urzędzie Miejskim w 2009 r. zarabiał 2.900 zł.

p. Grzegorz Napiwodzki wyraził prośbę, aby nie sprowadzać dyskusji do tego poziomu.

p. Krzysztof Skurczyński wyraził prośbę o 5 minut przerwy, aby z Panem Starostą wyszli za drzwi. Ten, który wróci, ten będzie rządził.

p. Zdzisław Napiórkowski zwrócił uwagę, że radny zadał pytanie, jakie będą w roku 2011 skutki finansowe podwyżek, w stosunku do roku 2010. Podano kwoty zasadnicze tylko w Starostwie, bez jednostek podległych.

p. Grzegorz Napiwodzki zapytał, czy p. Skurczyńskiego zadowala odpowiedź.

p. Zdzisław Napiórkowski zwrócił uwagę, że był przy głosie, przewodniczący mu go nie odebrał. Mówi delikatnie. Stwierdził, że jeśli było pytanie, to trzeba dokładnie

napisać odpowiedź. Ma być rzetelna i solidna. Nie neguje podwyżek, czy ich skali. Wierzy, że wynagrodzenia są niskie. Tego trzeba pilnować, żeby radni otrzymywali dokładne odpowiedzi.

p. Grzegorz Napiwodzki zauważył, że jeśli p. Zdzisław Napiórkowski będzie chciał zgłosić wniosek formalny, na następnej sesji odpowie.

p. Zdzisław Napiórkowski uważa, że ma prawo otrzymać odpowiedź.

p. Grzegorz Napiwodzki zauważył, że nie udzielił głosu radnemu p. Zdzisławowi Napiórkowskiemu. Oddał głos Skarbnik Powiatu – p. Renacie Mróz.

p. Renata Mróz poinformowała, że jest autorką tego pisma. Przeprasza, ale zrozumiała, że chodziło o Starostwo, nie powiat. Równie dobrze mogłaby udzielić szerszej odpowiedzi. Wręczyła p. Skurczyńskiemu odpowiedź przed posiedzeniem Komisji, więc jeśli miał pytania, mógł przyjść do niej do gabinetu i udzieliłaby wyjaśnień.

p. Krzysztof Skurczyński stwierdził, że zadał Staroście konkretne pytanie. Pytanie było o Starostwo i jednostki podległe.

p. Renata Mróz stwierdziła, że o Starostwo.

Głos oddano dyr. Powiatowego Zarządu Dróg - p. Jackowi Dłuskiemu, który udzielił odpowiedzi na zapytania dotyczące:

- 1) nieprzejezdnych dróg – stwierdził, że drogi są oblodzone, ale przejezdne przy prędkości 30-40 km/ h. są utrzymywane zgodnie z zasadami w V i VI standardzie. PZD stara się robić wszystko, żeby było jak najlepiej.

p. Ryszard Kumelski uważa, że przejezdne drogi to pojęcie względne. Miał sygnały z ośmiu sołectw. W dwóch z nich był. Po chwilowej odwilży nie ściągnięto zalegające masy i ściął ją mróz. Powstały koleiny. Proszono p. Kumelskiego o interwencję. Nie widziano tam piaskarek. Dzisiaj idąc na sesję stwierdził, że jest lodowisko na ulicach. Daleki jest od tego, żeby komuś przyłożyć, sygnalizuje jedynie głosy mieszkańców, którzy ładują w rowach i którzy wyciągają z nich po kilka samochodów. Prosił, by w miarę możliwości sypać piaskiem na trasie Nidzica-Jabłonka. Stwierdził, że nie jest złośliwy i chodzi o to, żeby się zrozumieć. Prosił, aby przestać czytać paragrafy. Dodał, że rozmawiał z przewodniczącym Rady Gminy Janowiec Kościelny. Zaznaczył, że trzeba sprawdzać wykonawców, bo robią chałturę.

p. Lech Brzozowski zapytał, czy w okresie między sesjami któryś z radnych interweniował u dyrektora PZD.

p. Ewelina Szymańska potwierdziła.

p. Ryszard Kumelski zapytał, czy interweniowała sołtys Bolejn.

p. Lech Brzozowski odparł, że być może tak, to jest do sprawdzenia.

p. Ryszard Kumelski uważa, że pytanie zastępcy jest niezasadne. Nie mówi po to, żeby było fajnie, tylko zbiera informacje i mówi na sesji.

Pan Starosta stwierdził, że radny ma pretensje do PRDUiST, które bierze grube pieniądze za to. Na ile nas będzie stać, tyle będziemy działać. Dożo bogatsi od nas też mają problemy. Chodzi o zminimalizowanie skutków zimy.

p. Zdzisław Napiórkowski stwierdził, że niechcący został wezwany do tablicy. Zaznaczył, że Przedsiębiorstwo udziela sprzętu, a dyżury mają dyżurni. Piaskarki mogą być dzień i noc. Zapytał, kto standardy określił, urzędnik? Stwierdził, że nie obowiązują one w Polsce. Są trudne warunki, a piaskarka na drodze na Łynę nie jechała ani razu. Trzeba wziąć 4-5 piaskarek niech jeżdżą i odśnieżają.

p. Ryszard Kumelski stwierdził, że sytuacja jest trudna. Oczekuje konkretnej odpowiedzi, że to możemy, a tego – nie. Nie chce słuchać o sytuacji gdzie indziej.

p. Grzegorz Napiwodzki prosił o udzielanie konkretnych odpowiedzi na pytania.

p. Lech Brzozowski stwierdził, że jest zima i musimy się przyzwyczaić do gołoledzi i opadów. 3 razy zwiększaliśmy środki na zimowe utrzymanie dróg. Bezpieczeństwo ludzi jest najważniejsze. Jeśli mamy sygnały, to przekazujemy je do PZD. Nie było tak, żebyśmy nie reagowali. p. Rozmus trzy razy dzwonił. Jeśli ktoś przyjeżdża z innych miast, mówi, że u nas jest dobrze. My staraliśmy się sypać miejsca

niebezpieczne, zakręty. Wydamy pieniądze, jeśli sobie Państwo życzą. Środki będą 3-4 razy większe.

p. Ryszard Kumelski zaznaczył, że prosił o konkrety. Nie wie, czy ludzie dzwonią. Rozmawiał z Sołtysami i prosił, żeby sprawdzić zgłoszone sprawy. Wie, jakie są pieniądze. Sygnalizuje, że są lodowiska, koleiny, drogi nieprzejezdne. Nie ma ochoty na spieranie się.

- 2) „leżących sierżantów” – na wniosek mieszkańców Litwinek zamontowano progi zwalniające. Po zainstalowaniu progów nic się nie działo. Po kilku miesiącach wpłynęło pismo, żeby je zdemontować. Póki co – zostaną.

p. Ryszard Kumelski przeczytał fragm. zapisu pkt 8: „Urządzenia do ograniczania prędkości pojazdów” załącznika nr 4 do rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczenia na drogach, z którego wynika, że niedopuszczalne jest stosowanie progów zwalniających na ulicach i drogach w przypadku kursowania autobusowej komunikacji pasażerskiej, z wyjątkiem progów wyspowych. p. Ryszard Kumelski sygnalizuje tę sprawę, ponieważ tam jest ileś małych dzieci. Do 3 km gmina nie jest zobowiązana wozić dzieci, ale przewoźnik zabierał je stamtąd. Jakbyśmy zrobili progi wyspowe, nie byłoby sprawy na sesji. Ustawa zabrania poruszać się tam komunikacji autobusowej.

p. Grzegorz Napiwodzki zapytał, czy jest taka możliwość.

p. Jacek Dłuski stwierdził, że ten zapis dotyczy przewozów pasażerskich. Obecnie progi nie wystają, nie przeszkadzają w niczym. Jeśli będzie możliwość demontażu, postara się wymienić je na wyspowe. Przeanalizuje tę możliwość.

p. Ryszard Kumelski stwierdził wobec powyższego, że będzie wracał do tematu.

- 3) ilości drzew przy drodze Nidzica-Łyna- poinformował, że wycięto 662 szt. drzew, nasadzono 682 szt. Minimalna wysokość – 3m, obwód nie mniejszy, niż 20 cm.

p. Ryszard Kumelski zapytał, w której części mierzy się obwód.

p. Jacek Dłuski odparł, że nie jest to sprecyzowane.

Pan Starosta stwierdził, że 1,30 cm obowiązuje przy wycinie. Przy nasadzeniu nie ma tego warunku. Dodał, że nasadzenie nowych drzew to umowa między Starostą a p. Meling. Myśli, że p. Meling nie będzie miała nic przeciwko temu.

p. Ryszard Kumelski stwierdził, że była specyfikacja, a w niej się określa parametry drzew. Interesuje radnego, w którym miejscu ma być wymagany obwód drzew.

p. Grzegorz Napiwodzki proponował odpowiedzieć na to zapytanie w formie pisemnej.

p. Zdzisław Napiórkowski stwierdził, że 80% drzew nie ma w obwodzie 20 cm.

p. Grzegorz Napiwodzki powtórzył, że dyr. PZD udzieli odpowiedzi na piśmie.

Następnie głos oddano Wicestarście – p. L. Brzozowskiemu, który odpowiedział na zapytanie w sprawie kładki w Nataci. Zaznaczył, że na sesjach Rady Miejskiej pada to pytanie od p. Elżbiety Królewskiej-Siwy. Zaznaczył, że do tematu podchodzimy poważnie, ponieważ najważniejsze jest bezpieczeństwo. Chodzi o kładkę dla pieszych wokół zakrętu. Poinformował, że przy konstrukcji budżetu na 2010 rok odbyliśmy spotkanie z komisją rozwoju Rady Miejskiej. Przedstawiliśmy swoje propozycje dotyczące inwestycji drogowych w Gminie Nidzica. Chcieliśmy, żeby gmina dofinansowała drogę na Łynę, zgodnie z porozumieniem, również innych propozycji, jak projekt na kładkę, chodnik w Piątkach, remont drogi Żelazno, remont drogi Zagrzewo, projekt drogi Bartoszkki-Napiwoda. Te potrzeby zgłaszali mieszkańcy. Żeby radni wykazali się wtedy odrobiną dobrej woli, kładka byłaby zrobiona. W bieżącym roku, ze względu na szczupłość środków, ograniczyliśmy wiele inwestycji. Ta inwestycja nie znalazła się w projekcie budżetu na 2011 rok. Czy będzie, to zależy od współpracy z Gminą Nidzica.

Pan Starosta dodał, że próbujemy znowu ustalić płaszczyznę współpracy z gminami. 4 lata temu mieliśmy spisane porozumienie, które doskonale zdało egzamin, poza Gminą

Nidzica. Ma nadzieję, że porozumienie zostanie na nowo podpisane, ponieważ reguły muszą być jednakowe dla wszystkich. Proponuje poczekać ze sprawą kładki. Pana Burmistrza nie było na spotkaniu i ma przesłać pisemną odpowiedź, ma nadzieję – pozytywną.

p. Zdzisław Napiórkowski zaznaczył, że też był na tej sesji i Pan Wicestarosta tak nie twierdził. Mówił, że na Zarządzie się tą sprawą zajmą. Zawsze tak mówił. Można było powiedzieć, że środki są ograniczone i że nie ma tego w budżecie.

Ponownie głos przekazano p. Jackowi Dłuskiemu, który udzielił odpowiedzi na zapytanie dotyczące chodnika przy ul. Olsztyńskiej. Zaznaczył, że na wysokości zakładu jest parking. Nie ma informacji, że na chodniku jest prowadzona działalność gospodarcza. Zareaguje na to.

Następnie głos zabrał Wicestarosta L. Brzozowski. Udzielił odpowiedzi na zapytanie o urlopy Starosty i Wicestarosty. Poinformował, że Starosta zwrócił się do niego o częściową wypłatę ekwiwalentu za urlop. Jest to zgodne z przepisami, więc w części wykorzysta (10 dni). Również p. Brzozowski podanie złoży o wypłatę ekwiwalentu za 10 dni.

O głos poprosił p. Krzysztof Skurczyński. Stwierdził, że całe lato oszczędzano pieniądze, bo wtedy prosił o wycięcie poboczy. Zwrócił się z prośbą o posypanie drogi do Radomina, ponieważ do Wietrzychowa ludzie dojeżdżają rowerami. Natomiast odpowiedź w sprawie urlopów prosił na piśmie, ponieważ nie słyszał.

Głos oddano p. Renacie Mróz, która odniosła się do zapytania p. Krzysztofa Skurczyńskiego dotyczącego podwyżek. Przytoczyła fragment protokołu Nr II/10 z obrad II sesji Rady Powiatu w Nidzicy IV kadencji, która odbyła się w dniu 15 grudnia 2010 r., stanowiący zapytanie radnego w przedmiotowej sprawie, a mianowicie: „zapytał, jakie skutki finansowe na budżet 2011 r. spowodowała podwyżka płac w Starostwie”.

p. Krzysztof Skurczyński proponował zamknąć ten temat i prosił o odpowiedź.

Następnie Pan Starosta udzielił odpowiedzi na zapytanie dotyczące zalań w gospodarstwie p. w Piotrowicach. Poinformował, że problem rozwiązywany był w dużym gremium. Powiat i gmina zabezpieczyły po 12 000 zł na projekt odwodnienia. Było to jednak za mało. 64 000 zł życzył sobie projektant. Gmina przekazała nam swoje 30 000 zł, ale musieliśmy je zwrócić, bo projektant potrzebował 8 m-cy na wykonanie. Najbardziej w tej sytuacji cierpią mieszkańcy. Myśli, że powiat wykona swoją drogę z przepustem pod nią. Burmistrz odprowadzi wodę, żeby mieszkańcy mieli przyzwoite warunki bytu.

p. Jacek Dłuski uzupełnił, że rozmawiał z kierownik wydziału w Urzędzie Miejskim. Dowiedział się, że gmina zleciła wykonanie projektu odwodnienia swojej drogi. Będzie on gotowy na przełomie kwietnia/maja. Przekrój planowanego rurociągu pozwoli na podłączenie naszego odwodnienia.

p. Ryszard Kumelski podziękował dyrektorowi, że rozmawiał w tej sprawie. Potwierdził, że sprawa p. Malanowskiego ciągnęła. Pieniądze były, a powiat miał znaleźć wykonawcę i pieniądze. Pieniądzy nie było. Gmina musiała rozwiązać umowę i sama robi, nawet przez naszą drogę, większy przepust. Przez te pół roku nic nie wyszło, więc gmina sama robi. Przypomniał, że mówił Pan Starosta o porozumieniu między gminami. Uważa, że Burmistrz dmucha na zimne i gmina sama robi odwodnienie w tej chwili. Stwierdził, że nic z tej umowy nie wyszło.

Pan Starosta podkreślił, że nie było złej woli z naszej strony. Chcieliśmy zrobić zgodnie z procedurami. Sytuacja skomplikowała się na przełomie roku.

p. Ryszard Kumelski zaznaczył, że gmina znalazła projektanta za 32 000 zł.

p. Lech Brzozowski zauważył, że robią tylko swoje działki, nie wszystko.

p. Jacek Dłuski dodał, że to był wykonawca ze wskazania p. Piotrkowskiej, bo na nasze zapytania nikt nie odpowiedział.

p. Renata Mróz zauważyła, że powiat też miał pieniądze. Był problem rozliczenia. Powinniśmy środki wydać do końca roku. Projektant natomiast nie mógł wystawić wcześniej

faktury.

p. Grzegorz Napiwodzki zapytał, czy ekwiwalent za urlopy został wypłacony.

p. Lech Brzozowski potwierdził.

p. Grzegorz Napiwodzki wyraził na przyszłość prośbę, żeby wszystkich obowiązywało to samo prawo, bo pracownik takiego prawa nie ma. Zauważył też, że większość wóldarzy to praktykuje. Jeszcze raz wyraził prośbę, aby urlopy wykorzystywać w odpowiednim czasie.

Ad. 7.

Głos oddano p. Patrykowi Kozłowskiemu, który podkreślił, że takiego spektaklu jeszcze nie oglądał. W gminie Nidzica też nie było łatwo, ale była jakaś kultura. Stwierdzenie, że któraś z kobiet siedzi na trzonku od łopaty jest, delikatnie powiedziawszy, żenujące. Zaznaczył, że w Sejmiku Wojewódzkim jest w opozycji, również mógłby się tam tak zachowywać, ale tego nie czyni. Apelowal, aby telewizja pojawiła się na sesjach. Może wówczas wybory będą przebiegały inaczej. Zauważył, że kiedy pojawiła się TV w gminie, to zwiększyła się kultura w Radzie.

p. Zdzisław Napiórkowski zabrał głos w następujących sprawach:

1) prosił o wgląd w komplet dokumentów

2) odnośnie drogi na Łynę – zaznaczył, że zmierzy każde drzewo w obwodzie. Uważa, że 80% z nich nie ma 20 cm w obwodzie. Jest na to jakaś norma, kiedy drzewa mają być sadzone, i wiadomo kiedy były, przed, czy po terminie posadzone. Droga nie nadaje się do odbioru, jeśli nie takie drzewa posadzono. Jeśli nie jest zadanie zakończone, to odsetki lecą. To ogrom pieniędzy. Zaznaczył, że z pomocą kolegów zmierzy drzewa;

3) w sprawie parkingu zapytał, czy zgodnie z prawem jest, żeby samorząd ogłaszał przetarg na obcych gruntach. 16 listopada bowiem przekazano grunt, a 2, czy 5 listopada odbył się przetarg;

4) stwierdził, że ekwiwalent za urlopy Starostów jest zgodny z prawem, ale – wstyd.

Pan Starosta odparł, że p. Zdzisław Napiórkowski dostanie do wglądu dokumentację.

p. Zdzisław Napiórkowski powtórzył pytanie, czy to zgodne z prawem, że samorząd ogłasza przetarg na nie swoim gruncie. Wcześniej był przetarg, niż własność gruntu.

p. Lech Brzozowski odniósł się do wypowiedzi dotyczącej urlopów Starostów. Poinformował, że w trakcie poprzedniej kadencji, co roku Starostowie wykorzystywali urlopy do 31 marca roku następnego. W przyszłej kadencji też tak będzie. Teraz przepisy zezwalały na wypłatę ekwiwalentu, więc z tego skorzystali. Przyrzekł, że w przyszłości urlopy będą wykorzystywane.

Wiceprzewodniczący Rady - p. Jacek Kosmala zabrał głos w sprawie porządku głosowania. Wyraził prośbę do radnych, aby po podniesieniu ręki poczekać chwilę, aż Przewodniczący podziękuje. Wtedy nie będzie problemu z liczeniem głosów.

Oddano głos radnemu p. Stanisławowi Rabczyńskiemu. Zaznaczył, że jest radnym czwartą kadencję. Podziękował p. Skurczyńskiemu za pytanie dotyczące ekwiwalentu za urlop. Jednak jego sformułowania wobec Pań nie pochwała. Starosta i Wicestarosta zapewniali, że każdą złotówkę prześwietlają. Nie interesuje go to, na co pozwala prawo. Gdzie moralność? Ma nadzieję, że prasa się do tego odniesie. Uważa, że wniosek, aby Komisja Rewizyjna skontrolowała sprawę jest na miejscu. Od tego jednak jest ta komisja. Starostowie pokazali gdzie jest czyje miejsce. Zapytał, o jakiej współpracy była mowa. To, co zobaczy p. Napiórkowski, to jego subiektywne odczucie. Odniósł się do sprawy działki przy Łynie. Stwierdził, że rok temu mówił, że budżet ustala się pod inwestycje, na które mamy prawo własności. Mówiono wówczas, że długo rozmowy trwały, dlatego późno ogłoszono przetarg. Żeby rozwiać wątpliwości. Trzeba zbadać sprawę. W sprawie powierzchniowego utrwalania dróg natomiast ironizował, że 500 000 zł dla powiatu to mało, bo kredyt się weźmie 8,5 mln zł. Dodał, że skoro jest umowa, to według niej się postępuje. Następnie wyraził prośbę do Przewodniczącego Rady, żeby prowadził obrady, udzielał głosu. Uważa, że

odpowiedzi Starosty są nie na temat, prowokujące. I dlatego dochodzi do takich, a nie innych sytuacji.

p. Grzegorz Napiwodzki zwrócił uwagę, że reagował na te wypowiedzi Pana Starosty, na ton wypowiedzi. Może w tym momencie p. Rabczyński nie uważał. W sprawie wniosku p. Napiórkowskiego uważa, że jeśli jest możliwość wcześniej sprawdzić sprawę i jest na to wola, to lepiej to zrobić. To był, tylko wniosek, ale poddany został pod głosowanie jako formalny. Stwierdził, że żyjemy w demokracji i jeśli wniosek nie został przegłosowany, to trudno. Próbuje wprowadzić ład na sesji, aby lepiej się radnym obradowało.

Głos oddano p. Krzysztofowi Skurzyńskiemu, który odniósł się do wypowiedzi p. Patryka Kozłowskiego. Stwierdził, że faktycznie jest młodym radnym. Jego prośba dotyczyła konkretnie jednej dyrektor. Dodał, że idąc na sesję, czy komisję, bierze urlop. Chciałby sprawdzić, kto z pracowników Starostwa obecnych na sesji, wpisany jest w książkę wyjść.

Głos oddano p. Ryszardowi Kumelskiemu, który stwierdził, że radny jest dociekliwy. Można się sprzeczać. To, co było na komisjach wpływało na sesjach. Tylko sygnalizuje problem. Przykro mu, za incydent, który miał miejsce w stosunku do Pań i w swoim imieniu serdecznie przeprasza je za to. W dalszym ciągu wystąpienia radny proponował mówić o konkretach. Uważa, że mamy problem z czytaniem ze zrozumieniem. Tak samo z mówieniem, jeśli jest ktoś zgryźliwy. Dociekliwość to motor napędowy dla wszystkich. W pewnych sprawach głosujemy jednomyślnie. Uważa, że poprzednia Rada to była jakaś izba drzemania. Te 600 zł musimy tutaj zarobić. Dzisiaj masę spraw wynikło i jakiś konsensus uzyskano. p. Kumelski dodał, że będzie mówił, kiedy będzie chciał, jest niezależny od nikogo. Natomiast na pewno nie będzie uszczypliwy i zgryźliwy. Zapytał, czemu nie chcemy korzystać z urządzeń do głosowania, które są na tej sali. Proponował skorzystać, bo to ułatwi radnym pracę. Przewodniczący Rady mógłby porozmawiać o takiej możliwości. Takie problemy były kiedyś w Radzie Miejskiej. Dodał też, że wybory się skończyły i trzeba szanować demokrację. Do p. Ryszarda Kumelskiego dochodzą sygnały, dzwonią sołtysi i sygnalizują sprawę, że jak przychodzą w sprawach służbowych, to słyszą, że w tym, czy tym rejonie uzyskał ktoś tyle, a tyle głosów. Jeśli to się będzie powtarzało, to będzie wymieniał nazwiska. Jeśli się gdzieś dostało zero, czy dwa głosy, to róbmy wszystko, żeby dostać dziesięć.

Następnie głos zabrał p. Paweł Bukowski. Zaznaczył, że szanuje p. Kumelskiego za twierdzenie, że trzeba robić wszystko, żeby było dobrze. Dziękuje za dobrą pracę komisji, gdzie jest zupełnie inaczej, niż na sesji. Tutaj bowiem wychodzą z radnych brzydkie rzeczy. W odniesieniu do wcześniejszych wypowiedzi p. Napiórkowskiego, stwierdził, że poruszane są tu sprawy, o których już mówiono i to jest robione. Zauważył, że ta grupa osób tutaj obecnych, to nie są wszyscy ludzie, którzy na Radę patrzą, ale również Olsztyn i wszyscy zainteresowani. Przyjdą jeszcze sytuacje trudne, jak sprawa szpitala, czy dróg. Może ktoś kiedyś stwierdzi, że „oszołomadzie” się nie pomaga. Prosił o merytoryczne załatwianie spraw.

p. Zdzisław Napiórkowski odpowiedział p. Bukowskiemu, że na komisji padały pytania, ale nie było żadnego oddźwięku. Padło pytanie parking przy źródłach rzeki Łyny, ale ktoś nie chciał słuchać. Jeśli nie, to pytanie jest na sesji. Jest protokół z komisji, więc można przeczytać.

p. Paweł Bukowski uważa, że można rozliczać z tego, co zrobiono, a nie powtarzać. To inne zasady.

p. Grzegorz Napiwodzki odniósł się do powyższych wypowiedzi. W Radzie jest większość osób z dużym doświadczeniem samorządowym. Dziwi się zatem sprowadzaniu sesji na inny poziom, złośliwym pytaniom itp. Z tego wnioskuje, że jednak jest mało doświadczonym samorządowcem. Stwierdził, że będzie się starał być przewodniczącym wszystkich radnych. Nie chce się kłócić. Kłóciliśmy się na komisjach, bo tam jest na to miejsce. Natomiast sesja to umiar i merytoryczne zabieranie głosu. Myśli, że niektórzy powinni mieć doświadczenie w takiej pracy. Taką widzi rolę radnych.

O głos poprosił p. Zdzisław Napiórkowski. Uważa, że jeśli pytanie jest trudne, to wystarczy powiedzieć, że odpowiedź będzie udzielona na piśmie. Dodał, że Starosta jest doświadczonym samorządowcem, Wicestarosta – również. O odpowiedziach decyduje przewodniczący, więc niech działa. Zwrócił uwagę że nie było p. Napiwodzkiego na posiedzeniu Komisji, żeby rozpocząć obrady, a Wiceprzewodniczący wyszedł bez usprawiedliwienia.

p. Grzegorz Napiwodzki odpowiedział, że ciężko dorównać p. Z. Napiórkowskiemu w uszczypliwości, więc nawet nie będzie próbował.

Wiceprzewodniczący J. Kosmała odniósł się do wypowiedzi p. Zdzisława Napiórkowskiego. Zaznaczył, że wyszedł z komisji, przeprosił, ale nie było go kilka minut. Żeby zaś wszystkie odpowiedzi były pełne i zgodne z interpelacjami i zapytaniami radnych proponował, aby przechodziły przez biurko Przewodniczącego Rady. Następnie redaktorów lokalnej prasy zaprosił na posiedzenia komisji.

p. Ewelina Szymańska podziękowała dyrektorowi Powiatowego Zarządu Dróg za odśnieżenie drogi powiatowej na odcinku Zaborowo-Kozłowo.

p. Zdzisław Napiórkowski zapytał, czy PZD zrobił coś więcej niż powinien?

p. Ewelina Szymańska odparła, że tak. Dostała też grafik, telefony itd.

p. Grzegorz Napiwodzki stwierdził, że p. Ewelina Szymańska miała prawo podziękować.

p. Renata Mróz zaznaczyła, że radni otrzymali projekt uchwały budżetowej na 2011 r. W styczniu komisje zaczną nad nim pracę.

p. Krzysztof Skurczyński przypomniał, że wnioskował o zajęcie się tematem dyżurów radnych.

p. Grzegorz Napiwodzki odparł, że prosił o zgłaszanie potrzeb i nikt się w tej sprawie nie skontaktował. Dodał, że jest takie miejsce w biurze Rady. Jeśli ktoś chciałby poświęcić swój czas, może się zgłaszać.

p. Krzysztof Skurczyński stwierdził, że może od nowego roku.

p. Grzegorz Napiwodzki zaznaczył, że do tematu można powrócić. Odniósł się do zapytania odnośnie pisma dyrektora NOK o dofinansowanie Dni Nidzicy. Odpowiedział, że tematem tym radni zajmą się przy tworzeniu budżetu na 2011 rok. Poinformował też, że wpłynęła skarga na Starostę Nidzickiego, którą Rada zajmie się w styczniu.

Więcej wolnych wniosków nie było.

Wobec wyczerpania porządku, Przewodniczący Rady o godz. 15¹⁵ zamknął obrady.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Inspektor

/-/ mgr Małgorzata Wojtaszewska

Przewodniczący Rady

/-/ Grzegorz Napiwodzki